

OR-RM.0012.4.2.2016

**Protokół Nr 1/16  
z posiedzenia Komisji  
Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki  
Rady Miejskiej w Koronowie  
odbytego w dniu 22 stycznia 2016 r.  
w Urzędzie Miejskim w Koronowie.**

Przewodniczący komisji Pan Andrzej Koziański o godzinie 9.00 otworzył posiedzenie komisji i po powitaniu oświadczył, iż zgodnie z listą obecności w posiedzeniu uczestniczy 8 członków komisji, co wobec składu komisji wynoszącego 8 członków komisji stanowi kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Lista obecności uczestników posiedzenia stanowi załącznik nr 1 niniejszego protokołu.

**Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie kworum.
2. Spotkanie z przedstawicielami przedszkoli niepublicznych funkcjonujących na terenie Gminy Koronowo w sprawie trybu udzielania dotacji przedszkolom niepublicznym z budżetu Gminy Koronowo.
3. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej w Koronowie.
4. Sprawy bieżące komisji.
5. Zamknięcie posiedzenia komisji

**Ad. 2.**

Przewodniczący Komisji Radny Pan Andrzej Koziański - 9 grudnia mieliśmy spotkanie, w którym brali udział Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Włodzimierz Domek, Pani Alicja Jakielska - Dyrektor przedszkola niepublicznego z ul. Aleje Wolności, ja brałem udział w tym spotkaniu i jako osoba taka podpierająca psychicznie mąż Pani Dyrektor.

Pani Jakielska wyrażała zapewne opinię też drugiego przedszkola niepublicznego, ta opinia była taka, że odpowiedzi, które miała udzielone na swoje zapytania dotyczące wysokości dotacji nie w pełni ją satysfakcjonują, są nieczytelne, Ona inaczej odczytuje przepisy. Myślę, że to dzisiejsze spotkanie rozjaśni nam ten temat i mam nadzieję, że dojdziemy do jakiegoś konsensusu. W związku z tym, żeby precyzyjniej wyrazili przedstawiciele przedszkoli niepublicznych swoje zastrzeżenia i jakieś uwagi, to w pierwszej kolejności oddałbym głos Pani Dyrektor, myślę że później głos zabierze Pani Dyrektor Miejsko-Gminnego Zespołu Edukacji, Pan Wicedyrektor i Pan Mecenas i później pojawi się seria pytań od osób tutaj zebranych. Taki porządek proponuję.

Pani Ilona Sławeta Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Misiowa Chatka”- Nie było mnie na poprzednim spotkaniu, więc nie jest mi wiadome jakie argumenty przedstawiała Pani Jakielska, natomiast prawdą jest, że nie do końca satysfakcjonują nas odpowiedzi

uzyskiwane z M-GZE. Mama wrażenie, że dostajemy odpowiedzi, ale nie do końca na nasze pytania.

Dzisiejszą informację, którą mamy, mamy bardzo czytelną. Natomiast w momencie kiedy ja zwracałam się też z zapytaniem o podanie mi konkretnej ilości dzieci, to jest to, co nie wynika mi z BIP-u w żaden sposób. Nawet, jeśli sprawdzę informację jaka jest ogólna kwota, nie mając ilości dzieci nie jestem w stanie jej zweryfikować. W związku z tym odsyłanie mnie tylko do punktu pod tytułem, że sprawdzi sobie Pani pozycje 80.104, 80.148, nie jest dla mnie jako dla laika informacją, co ja dalej mam z tym zrobić. Myślę, że podobną informację dostała też Pani Jakielska. Ponadto ciężko nam faktycznie pracować w momencie, gdy z miesiąca na miesiąc nie wiemy jaka jest kwota. Mamy dzisiaj 22 stycznia i tak naprawdę ja też nie mam informacji zwrotnej na jakiej kwocie zamknął się budżet i czy pomimo pomniejszenia od października dotacji o ponad 55 zł, czy jeszcze nie będę miała informacji dotyczącej jakiegoś zwrotu. Zgodnie z ustawą mamy informację, że do 15 grudnia powinna być ta ostateczna kwota dotacji przekazana w takiej formie jakiej jest, przy tym podziale na 12. Gmina też ma obowiązek ze swoich dotacji rozliczyć się do końca grudnia, a my nie mamy możliwości do końca grudnia otrzymania informacji jaka była ostateczna kwota budżetu, jak wygląda to rozliczanie. Więc czujemy się tak jakby spychani na drugi tor i ciężko nam planować wydatki. Tym bardziej, że jeśli komisja prześledzi jaka była kwota jak ja zaczynałam w 2010 roku, na poziomie około 597 zł, to w tej chwili proponowana dotacja jest na poziomie 406 zł, to jest to, co mamy na ten rok. Ciężko jest planować wydatki przy rosnących kosztach ogólnych pracowniczych. Bo nawet jeżeli weźmiemy podstawę wynagrodzenia w 2010 roku było 1.382 zł w tej chwili mamy 1.850 zł, jeśli przy tym założeniu ja mam praktycznie o 50 % niższą dotację i mam powiedzieć pracownikom, że też nie będą mogli pracować na pełne etaty, bo dotacja została zmniejszona. Chciałabym poznać klucz do tego jak gmina radzi sobie tak świetnie, że u nich te wydatki spadają, a u mnie te wydatki niestety rosną. Chciałabym faktycznie znać na to odpowiedź, bo może faktycznie ja popełniam jakiś błąd.

Dyrektor Miejsko-Gminnego Zespołu Edukacji Pani Ewa Chyła - Jeżeli dobrze zrozumiałam, do 15 grudnia nie jesteśmy w stanie podać ostatecznej kwoty dotacji jaką zamkniemy rok, bo budżet jest wydatkowany do końca grudnia i 31 grudnia się zamyka. Dopiero potem możemy przeprowadzić analizę jak to wyglądało. W zeszłym roku budżet był wyższy, niż ta dotacja, to znaczy dotacja powinna być mniejsza, ponieważ ona została wypłacona my nie zwracaliśmy się do przedszkoli, aby zwrócono nam tę różnicę.

W tym roku będzie taka sama sytuacja, ale dopiero jak rozliczymy i damy pełną informację, to znaczy mimo zmniejszenia budżetu przedszkoli to ten budżet też nie został w 100% wykonany, więc tak naprawdę ta dotacja powinna być jeszcze mniejsza. Natomiast my mamy taką informację, że nie musimy zwracać się o tę różnicę, bo rozumiemy, że te pieniądze zostały wydane i nie byłoby wiadomo skąd je zwrócić. Ta informacja będzie. Do 15 grudnia jest to niemożliwe w momencie, kiedy budżet jeszcze „żyje”. Otrzymaliście Państwo w dokumentach na 1 stronie informację odnośnie wyliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych w 2015 roku. Jest tu oczywiście podstawa prawna, jest uzasadnienie, czyli taki wzór jakim wyliczamy. Są dochody, wydatki, wypisane rozdziały i liczba dzieci. Taką informację przekazujemy już przedszkolom trzeci raz, czyli przekazywaliśmy taką informację w 2015 i 2014 roku. Dokładnie taką samą, bo na takim wzorze pracujemy. Żeby Państwu pokazać dokładniej, co jest wliczane do wydatków bieżących, bo jeżeli na pierwszą stronę spojrzymy wydatki bieżące 80.104 mamy taką

kwotę 2.335.316 zł, jeżeli Państwo odwrócić na drugą stronę tam jest plan wydatków na 2016 rok i te rzeczy są ujęte dokładnie w uchwale budżetowej. Popatrzmy na te 2.335.316 zł składają się wydatki osobowe niezaliczane do wynagrodzeń, wynagrodzenia osobowe pracowników 1.430.000 zł, dodatkowe wynagrodzenie roczne, czyli trzynasta pensja 128.986 zł jest planowane, składki na ubezpieczenia społeczne, na fundusz pracy, wynagrodzenia bezosobowe, zakup materiałów i wyposażenia, zakup środków żywności, zakup środków dydaktycznych i książek, zakup energii, usług remontowych, zdrowotnych, zakup usług pozostałych, usług telekomunikacyjnych, zakup usług obejmujących wykonanie ekspertyz analiz i opinii, podróże służbowe krajowe tu jest 9.500 zł, to są oczywiście delegacje, jeżeli nauczyciele wyjeżdżają na badania lekarskie, czy też na szkolenia więc taka jest planowana kwota, różne opłaty i składki, odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych 86.000 zł. Dalej opłaty na rzecz jednostek budżetu samorządu terytorialnego, szkolenia pracowników nie będących członkami korpusu służby cywilnej, czyli Pani sekretarka, czy też Panie z obsługi. Z tych wszystkich kwot, które Państwo macie porozbijane 75% przekazujemy do przedszkoli niepublicznych. Następnie w rozdziale 113 mamy dowożenie uczniów do szkół i to jest zaplanowana kwota 9.190 zł. To, co nas zobowiązuje dla dzieci, które są dowożone kupujemy bilety i to też jest wydatek bieżący i od tego też dajemy 75%. Dalej mamy doksztalcenie i doskonalenie nauczycieli, planowana kwota 6.500 zł, to jest na podwyższanie kwalifikacji nauczycieli. Dalej mamy stołówki szkolne i przedszkolne 350.000zł. Wydatki osobowe niezaliczane do wynagrodzeń, wynagrodzenia osobowe, składki na ubezpieczenie społeczne, składki na fundusz pracy, zakup środków żywności, zakup usług pozostałych, odpisy i zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Następnie mamy realizację zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla dzieci w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych szkół podstawowych i innych formach wychowania przedszkolnego i tutaj mamy kwotę 126.942 zł. Tu są te wszystkie wydatki, czyli wynagrodzenia, fundusz pracy, ubezpieczenia społeczne, zakup materiałów wyposażenia środków dydaktycznych i oczywiście odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Ta pozycja to jest nic innego jak wszystkie zajęcia rewalidacyjne, dodatkowe zajęcia, które my jako gmina musimy, oczywiście otrzymujemy subwencję na dzieci niepełnosprawne i dla nich mamy dodatkowe zajęcia, tak zwane rewalidacyjne, muzykoterapię, behawioralne, wszystko co się wiąże z tym. I oczywiście nauczyciel wspomagający, bo taki jest od zeszłego roku w przedszkolu i to jest oczywiście nauczyciel zatrudniony z Karty Nauczyciela, czyli etat 25 godzin i zgodnie z awansem zawodowym pensja. To są te dodatkowe rzeczy, które my wypełniamy zgodnie z zasadami i to też od tych dzieci niepełnosprawnych, od tych wszystkich dodatkowych zajęć, również płacimy 75%. Pozostała działalność, tutaj mamy 4440 proszę zwrócić uwagę kwota 8.350 zł to jest odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, to po raz trzeci się pojawia ale to jest odpis dla pracowników emerytów czyli już nie pracujących. To też jest wydatkiem bieżącym przedszkola i od tego również odliczamy 75 % do przedszkoli niepublicznych. Następnie wczesne wspomaganie rozwoju dziecka 20.000 zł, to jest oczywiście na podstawie opinii, to jest do realizacji zadań wymagających specjalnej organizacji nauki. Dalej mamy doksztalcenie i doskonalenie nauczycieli, ponieważ musieliśmy tutaj rozbić dokładnie skąd się pojawia jeszcze raz ta pozycja. Od wydatków odliczamy dochody i te dochody, to są wpływy z opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego. Te wpływy są w kwocie 60.000 zł, ponieważ są to te złotówki, bo jak Państwo wiecie pięciogodzinna podstawa jest bezpłatna, złotówka jest na godzinę dodatkową i stołówki szkolne i przedszkolne, to są

wpływy z opłat za korzystanie z wyżywienia. Mamy jakieś plany na wyżywienia a potem oczywiście rodzice płacą za wyżywienie. Chciałam jeszcze zwrócić uwagę, że przy pozycji o wynagrodzeniach, mamy również zajęcia dla cztero i trzylatków zajęcia dodatkowe jak język angielski. To również jest w wydatkach bieżących, więc od zajęć dodatkowych również płacimy 75%. Ujmujemy w wydatkach bieżących wszystko, co w przedszkolu ma miejsce. To wszystko jest oczywiście w uchwale budżetowej, więc to jest ogólnie dostępne. Na następnej stronie macie Państwo rozliczenia dotacji za 2015 rok, to są rozliczenia jakie Pani Dyrektor Sławeta i Pani Dyrektor Jakielska składają nam kwartalnie. Teraz będą sprawozdania półroczne i to już musicie sobie Państwo przejrzeć jakie pozycje tutaj mamy, co rozliczają tutaj Panie. Mamy wynagrodzenia nauczycieli, wynagrodzenia pozostałych pracowników, pochodne od wynagrodzeń, opłaty za media, zakup materiałów i wyposażenia, zakup pomocy naukowych i dydaktycznych, prowadzenie zajęć dla dzieci, wynagrodzenie dyrektora, wynajem i remonty. Natomiast w „Małym Przedszkolu” mamy wynagrodzenia nauczycieli, wynagrodzenia pozostałych pracowników, pochodne od wynagrodzeń, opłaty za media, zakup materiałów i wyposażenia, zakup pomocy naukowych i dydaktycznych, wynajem pomieszczeń, dzień babci i dziadka, dzień matki i ojca, dzień dziecka, pasowanie na przedszkolaka połączone z zebraniem rodziców, mikołajki, dokładnie wypisane święta. Oczywiście jest to rozliczenie dotacji czyli tych pieniędzy które Panie dostają od nas, tutaj z gminy. Oczywiście nie podlega rozliczeniu przez nas opłat dodatkowych czyli jeżeli Panie pobierają chesne to oczywiście jest to sprawa przedszkola.

Radny Pan Andrzej Kozański - Mam takie pytanie, ponieważ to, co Pani dyrektor przedstawiała to jest duża tabelka, gdzie przedszkola publiczne muszą realizować te wszystkie wymogi. A tutaj w sprawozdaniu od Pań ta lista jest krótsza, czyli ja rozumiem że nawet jak pewne sytuacje w przedszkolach publicznych istnieją, które musimy wypełniać, to mimo że w przedszkolu niepublicznym istnieje taka sytuacja to i tak jest od tych środków naliczana subwencja?

Dyrektor Pani Ewa Chyła - Przedszkola mają prowadzić działalność dydaktyczno-wychowawczą - opiekuńczą, za tę działalność oczywiście odpowiadają dyrektorzy. W przedszkolu publicznym mamy narzucone, co realizujemy, realizujemy podstawę programową, musimy mieć odpowiednio przygotowaną kadrę i tę kadrę odpowiednio zatrudnioną, bo jesteśmy zobowiązani Kartą Nauczyciela, co rodzi bardzo duże wydatki. Musimy wypełniać różne zadania i rozpisując budżet jesteśmy na to przygotowani. Natomiast jak to wygląda, to jest suwerenna działalność przedszkoli i my nie możemy wnikać, czy dokładnie to samo realizują. Oni opisują w ten sposób, być może bardzo ogólnie podchodzą do tego tematu, więc nie ma aż tak szczegółowego rozpisania.

Dyrektor Pani Ilona Sławeta - My rozpisujemy te wydatki, które są rozliczane z dotacji. W związku z tym, jeśli te wydatki nie są rozliczane z dotacji nie obejmujemy ich w rozliczeniu. Mamy takie same obowiązki, jeżeli chodzi o realizację podstawy programowej o realizację zajęć dodatkowych, o realizację wczesnego wspomaganie, czy pomocy dzieciom niepełnosprawnym. Natomiast jeżeli nie jest to ujęte w dotacji trudno żebyśmy ten punkt ujmowali w dotacji. To co na pewno widać to, że niektóre rzeczy już w IV kwartale, jeżeli chodzi o moją jednostkę nie zostały ujęte w dotacji, bo dotacja ich nie pokrywała. Więc musieliśmy to pokryć z tych dochodów, które mieliśmy od rodziców.

W związku z tym te kwoty się faktycznie różnią w zależności od tego, co możemy z tej dotacji pokryć. Jeżeli kwota dotacji się zmniejsza, wtedy ilość wydatków, które możemy zrealizować z pomocą dotacji też się zmniejsza, ale jak gdyby całorocznie te wydatki są wciąż takie same, o ile nie wyższe.

Dyrektor Pani Ewa Chytła - To jest co powiedziałam, Panie rozliczają tylko dotacje i tylko to nas interesuje. Natomiast wpływ dodatkowych pieniędzy, czy czesnego to są działania Państwa i my w to nie wnikamy.

Dyrektor „Małego Przedszkola” Pani Alicja Jakielska - Chcę przedstawić inny problem, mianowicie do 1 września 2015 roku była sprawa oczywista, istniały przedszkola publiczne i niepubliczne, punkty przedszkolne. Było to tak finansowane, że 75% dotacji. Natomiast od 1 września 2015 roku ustawa przewiduje, że przedszkola niepubliczne mogą działać na takich samych zasadach jak przedszkola publiczne pod warunkiem, że dostosują się do uchwały Rady Miasta, odpowiednich punktów, które mówią, że nie wolno pobierać czesnego, za każdą kolejną godzinę ponad 5 godzin złotówka. No i my ponieważ zdecydowaliśmy się chociaż nie jest to obowiązek, nie wiem, czy Pani Dyrektor Sławeta się zdecyduje na takie, czy inne rozwiązania, bo to zależy od konkretnego przedszkola. My na razie pozwoliliśmy sobie na to, żeby powiedzieć rodzicom, że my jesteśmy skłonni pod warunkiem, że Rada Miasta będzie też skłonna. W ślad za zwolnieniem rodziców z opłaty tego czesnego, które jest bardzo obciążające dla rodziców, pomimo że jest to ponad 250 zł. dla rodzica jest to spory wydatek miesięczny. My powiedzieliśmy rodzicom, że od 1 września złożyliśmy odpowiednie wnioski, dostosowujemy się i czekamy teraz tylko i wyłącznie na reakcję ze strony Rady Miasta. Niestety do dnia dzisiejszego tej dotacji nie otrzymujemy zwiększonej. Pomimo, że ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty w art. 14 mówi, że do dnia 31 sierpnia 2015 roku dotacje dla niepublicznych przedszkoli przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż 75%. Od dnia 1 września jest to wybór dykcji danej placówki. Ja moje pytanie zadaję od 1 września i niestety nie doczekałam się odpowiedzi, ponieważ Pani Dyrektor opiera swoje stanowisko prawdopodobnie na jakiejś opinii, z czego się dowiedziałam, radcy prawnego, który utrzymuje, że tylko i wyłącznie po przeprowadzeniu konkursu ofert.

Wychowanie przedszkolne jest zadaniem gminy i konkurs ofert jest organizowany w przypadku, kiedy gmina nie posiada wolnych miejsc. Tak było od 2013 roku zgodnie z ustawą o zmianie systemu oświaty, do 31 sierpnia przedszkola prywatne nie mogły przechodzić na takich samych zasadach jak przedszkola publiczne, ale od 1 września mogą. Proszę zwrócić uwagę na to, że ten punkt ustawy, który mówi o tym, że przedszkola publiczne otrzymują 75% został wykreślony, na korzyść tego, który wszedł w życie z dniem 1 września 2015 roku. Organ prowadzący przedszkole niepubliczne, powinien rok wcześniej przedstawić informację o ilości dzieci w danym przedszkolu, z którego może być zwolniony, jeżeli jest zorganizowany konkurs ofert. To jest art. 90 ust. 1j mówi tak, że dotacja, o której mowa w ustępie 1b, ta dotacja jest udzielana pod warunkiem, że osoba prowadząca niepubliczne przedszkole organowi właściwemu nie później niż do 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji przedstawi informację o ilości uczniów. Przepisów nie stosuje się w roku, w którym dotacja została przyznana w drodze otwartego konkursu ofert. Ponieważ Gmina Koronowo nie przewiduje zorganizowania konkursu, ale nie może ograniczać praw rodziców, którzy mają prawo wybrać sobie placówkę bez ponoszenia dodatkowych kosztów.

Mało tego proszę się wczytać w uzasadnienie do zmiany ustawy o systemie oświaty. Twórcy tychże zmian nosili się z zamiarem, żeby właśnie nie było barier ekonomicznych dla rodziców. Tutaj nie jest kwestia wskazywania przez urzędy, które przedszkole rodzic ma wybrać. Rodzic może sobie wybrać dowolne przedszkole, działające na terenie gminy i za to przedszkole powinno dostać 100% dotacji. Stoimy na takim stanowisku, ponieważ wielokrotnie w ustawie z dnia 13 czerwca 2013 roku o zmianie o systemie oświaty, w tej samej ustawie jest wskazane, że chociażby artykuł 90 ust. 2b mówi, że dotacje dla prywatnych przedszkoli nie spełniających warunków, o których mowa w ust. 1b nie spełniają i te przedszkola dostają tylko 75% dotacji. Jeżeli spełniają to dostają 100% i dotacja powinna iść w ślad za deklaracją o dostosowaniu się do zasad jakie wskazuje ustawa o systemie oświaty.

Radny Pan Andrzej Koziański - Przedstawiła Pani, że wcześniej gmina musiała dotować przedszkola kwotą w wysokości minimum 75%, ale od 1 września ma obowiązek dotować w 100%. A druga uwaga mówi Pani, że ta kwota 250 zł to duże obciążenie dla rodziców i być może tak faktycznie jest i, że rodzic ma prawo wyboru. Czy gdyby któryś z rodziców, który posyła do Państwa dziecko w tej chwili podziękował i poszedł do przedszkola publicznego, czy miałyby odmówione miejsca w przedszkolu?

Dyrektor Pani Ewa Chyła - Nie, w tej chwili mamy jeszcze miejsca wolne.

Radny Pan Andrzej Koziański - Ma wybór, więc na pewne konsekwencje tego wyboru się godzi.

Dyrektor Pani Alicja Jakielska - Tak jak powiedziałam zmiany w systemie oświaty, w uzasadnieniu ustaw, ci co proponowali zmiany mieli na uwadze zniesienie barier ekonomicznych. Rodzic nie powinien zastanawiać się, czy on może do tej placówki, która mu odpowiada, czy będzie ponosił z tego tytułu właśnie koszty.

Radca prawny Mirosław Klimkiewicz - Stanowisko Pani Jakielskiej jest nam znane i rzeczywiście korespondencja trwa od pewnego czasu i każda ze stron ma swoje stanowisko. Ja może zacznę od tego, że przepisy o zmianach w systemie oświaty, bardzo rozbudowano, co doprowadziło według mnie do dużej nieczytelności poszczególnych przepisów a wręcz momentami można odnieść wrażenie, że sprzeczność pomiędzy jednym zdaniem artykułu a drugim i stąd mogą się wziąć wątpliwości interpretacyjne. Panie mają prawo interpretować to na swój sposób. My interpretujemy to pod kątem gminy, wydatków i finansów publicznych. Przepisy są bardzo rozbudowane, art. 90 składa się jeżeli chodzi o dotacje dla przedszkoli właściwie z takich dwóch części. Pierwsza część, to dotacje tzw. 100%, o których mówiła Pani Jakielska od 1a do 1p i owszem tam jest mowa o tym, że przedszkole najpierw musi spełnić te warunki, o których Pani mówiła. Natomiast dalsze przepisy z tymi literkami od 1e zaczynając, mówią że ta dotacja jest przyznawana po przeprowadzeniu otwartego konkursu ofert i dla nas najważniejszy jest ust. 1g, który opisuje przypadek, w którym gmina ma obowiązek przeprowadzić konkurs ofert czyli, przyznania jeżeli będą ważne oferty tych dotacji 100%. Ten obowiązek jest tylko wtedy, kiedy gmina nie zapewnia miejsc w przedszkolach dla dzieci, dla których istnieje obowiązek przedszkolny. Takie jest nasze stanowisko. Zostały zachowane w ust. 2 z kolejnymi literkami te dotacje na poziomie nie mniejszym niż 75 % i tutaj jest pomiędzy

nami rozdziwić. Panie jeżeli twierdzą, że dotacja jest źle naliczona albo nie przyznana w ogóle, mają środki prawne do ewentualnego dochodzenia swoich praw, czy przed sądami cywilnymi, czy sądami administracyjnymi. Natomiast wielokrotnie analizowaliśmy te przepisy. Jest faktem, że nie ma specjalnie jakiś zewnętrznych wyjaśnień, czy wyroków sądowych organów szczebla ministerialnego. Samo uzasadnienie ustawy nie stanowi prawa. Pamiętajmy, że uzasadnienie ustawy powstaje przy pierwszym projekcie, kiedy projekt ustawy wpływa do sejmu. Natomiast późniejsze zmiany na drodze legislacyjnej w tym uzasadnieniu nie są już odzwierciedlane. Więc często jest tak, że przepis ustawy, który już zostanie ostatecznie uchwalony i opublikowany, w porównaniu z uzasadnieniem już jest bardzo różny. Więc to nie jest jednoznaczna wykładnia tego przepisu. Jeżeli przyjąć, że każde przedszkole w skali ogólnokrajowej spełniłoby te kryteria i gminy musiałyby dotować 100%, tylko z jednej strony jest to zadania własne gminy a z drugiej strony chyba nie zwiększono finansowania gmin pod tym kątem. Pozostał obowiązek gminy własny i teraz martwcie się sami.

Radny Pan Andrzej Koziański - W poprzedniej rozmowie myśmy podpierali się opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej, co do prawidłowości stanowiska gminy.

Pan Mirosław Klimkiewicz - Wszystkie uchwały są badane przez organy nadzorcze, uchwały dotyczące finansów, w tym właśnie uchwały dotyczące zasad udzielania dotacji są również badane przez RIO. Ta grudniowa zmiana wzięła się również ze stanowiska Regionalnej Izby Obrachunkowej. Przy podejmowaniu obecnie obowiązujących uchwał, organy nadzoru już po podjęciu tych uchwał nie zgłosiły żadnych zastrzeżeń.

Pani Alicja Jakielska - Owszem, Gmina dostaje dotację celową, która zwiększa się co roku na dostosowanie przedszkoli. W 2014 roku była to kwota bodajże 414 zł, przedszkola niepubliczne zostały wyłączone z tej dotacji celowej, pomimo że ustawa stanowi, że ta dotacja ma służyć gminie na dostosowanie przedszkoli publicznych oraz niepublicznych. W następnym roku ma być stworzona sieć placówek wychowania przedszkolnego, w 2017 roku. Jakie przedszkola są brane do tego pod uwagę i dlaczego jesteśmy ciągle wyłączani z tego. Mimo, że spełniamy wszystkie obowiązki, funkcje które nakłada na nas ustawa o systemie oświaty. Nie jest to kwestia finansowa. Ta dotacja celowa jest na dziecko, które jest w przedszkolu publicznym, czy niepublicznym ono kosztowało by w ten sposób 100%. Teraz jesteśmy bardzo tanim przedszkolem ponieważ gminę kosztuje 75%. Tutaj kwestia zależy tylko od wyboru rodziców. Nam zależy na dobru dziecka więc nie chcemy, żeby rodzice kierowali się względami ekonomicznymi. My tutaj walczymy, żeby pójść na rękę rodzicom.

Radny Pan Andrzej Koziański - Każdy rodzaj przedszkola pełni ważną funkcję społeczną, ale w przypadku przedszkoli niepublicznych jest to Państwa dobrowolna decyzja i jest to również działalność gospodarcza.

Dyrektor Pani Ewa Chytła - Pani mówiła tutaj o sieci, a w 2016 miały powstać zespoły szkolno-przedszkolne i przy każdej szkole miał powstać oddział przedszkolny i jak wiecie Państwo to jest przesunięte do 2019 roku i na razie są dwa oddziały przedszkolne. Do tych zespołów miały być obwody określone i chyba o to chodzi, no to będzie wtedy sieć przedszkoli. Jak Pani słusznie zauważyła rodzice mają wybór, żyjemy w demokracji i takie

jest prawo. Gmina ma obowiązek zapewnić wychowanie przedszkolne i to robi, stara się zapewnić dla wszystkich dzieci bo mamy takie warunki i możemy to wykonać. Natomiast Państwo jesteście alternatywą i bardzo dobrze się dzieje, że jest jakaś alternatywa w Koronowie. Tak jak przewodniczący powiedział, to jest działalność gospodarcza. Jeśli chodzi o przepisy to Państwo spełniając przepisy wiecie również jakie my musimy spełniać przepisy. Nie jesteście odosobnieni, my dokładnie tego samego musimy wymagać od dyrektorów przedszkoli i te same wymogi spełnić.

Radny Pan Patryk Mikołajewski – Czy wówczas kiedy zakładały Panie prywatne przedszkola ilość dzieci była większa?

Dyrektor Pani Ilona Sławeta - Nie mamy dostępu do takich danych. Nas obowiązuje sprawozdanie comiesięczne z ilości dzieci i z tego jesteśmy rozliczani. Kiedy pragnęliśmy uzyskać taką informację ze strony przedszkola publicznego dowiedzieliśmy się, że jest to liczone na punkt wyjścia. Czyli powiedzmy tak jak mamy dzisiaj 393 dzieci i nie są ujmowane zmiany, które zachodzą, śmiemy domniemać, że w przedszkolu publicznym jest podobna sytuacja i ta liczba nie jest stała przez cały rok.

Radny Pan Patryk Mikołajewski - Zakładając działalność gospodarczą w 2010 roku zrobiła Pani jakąś symulację rynku. Czy będzie się to kalkulowało itd.?

Dyrektor Pani Alicja Jakielska - W 2010 roku każdy wiedział, że przedszkoli brakuje.

Dyrektor Pani Ilona Sławeta- Tak, kupiłam budynek od Gminy, który wymagał kapitalnego remontu. Zaciągnęłam zobowiązanie kredytowe i jeżeli będzie tak jak w tej chwili, nie będę w stanie dalej spłacać tych rat. Będę musiała wystawić budynek na sprzedaż. Bo w tym momencie faktycznie cała działalność nie ma sensu.

Radny Pan Patryk Mikołajewski - Czy w przedszkolach publicznych zwiększyła się liczba miejsc?

Dyrektor Pani Ewa Chyła - Liczba miejsc jest na stałym poziomie.

Radny Pan Patryk Mikołajewski - Czyli zmniejszyła się liczba dzieci.

Dyrektor Pani Ilona Sławeta - Tak rodzice, przenoszą się do Bydgoszczy, Osielska.

Radny Pan Patryk Mikołajewski - Czy Panie zatrudniają pracowników na Kartę Nauczyciela czy umowę o pracę?

Dyrektor Pani Ilona Sławeta - Ja zatrudniam pracowników na umowę o pracę, natomiast pracownicy podstawę mają liczoną zgodnie z Kartą Nauczyciela i od tego mają to wynagrodzenie. Ja mam trochę niższe czesne niż Pani Jakielska, bo na poziomie 220 zł, dla rodzeństwa jest to 110, natomiast pięcioletki płacą złotówkę za każdą godzinę powyżej 5 godzin, czyli jest to grupa, która bazuje na tych 75% dotacji.



Radny Pan Patryk Mikołajewski - Czy w grudniu 2010 roku miała Pani więcej podopiecznych, niż w grudniu 2015 roku?

Dyrektor Pani Ilona Sławeta - Mieliliśmy 100 dzieci, a w tym roku jest już tylko 56.

Burmistrz Koronowa Pan Stanisław Gliszczyński - Powinniśmy zmienić tok naszego spotkania, na to jakie znaleźć wyjście, aby zwiększyć możliwość finansowanie przedszkoli niepublicznych, a my licytujemy się, bo każde z nas czytając przepisy czyta je we własny sposób i rozumie tak jak chce rozumieć. Mogę się również odnieść do wypowiedzi Pani Jakielskiej, że nie otrzymuje odpowiedzi od nas, nie otrzymuje odpowiedzi takich odpowiedzi jakie chciałaby otrzymać. W taki sposób niestety się nie da.

Myślę, że celem spotkania jest to, czy możemy coś dołożyć, coś zwiększyć, bo ta dotacja, którą otrzymujecie w wysokości 75 % jest dla was niewystarczająca. Myślę, że powinniście Państwo to wykazać, z czego to wynika, że jest niewystarczająca. Bo tak jak zapytał Radny Mikołajewski, o formę zatrudnienia, to zatrudnienie jest w wymiarze pełnym 40 godzinnym. A w przedszkolu publicznym nauczyciel jest zatrudniony na Karcie Nauczyciela, z czego nie jestem zadowolony, bo to jest tylko 25 godzin. Tu pojawia się niekonsekwencja, bo jedni pracują 25 godzin a inni 40. Każdy z nauczycieli pracuje 40 godzin, może nie ma pełnego wymiaru wykorzystanego. W momencie którym my zaczynamy wykorzystywać te prawa, które są po naszej stronie, a nie do końca z tych obowiązków wywiązuje się pracownik, okazuje się, że możemy obniżyć koszty funkcjonowania. To jest kwestia zatrudnienia asystenta. Szukamy tego racjonalnego wydatkowania, to niestety wpływa na to, że nam się ta rekrutacja obniża. Tutaj chciałbym, żeby padło jasne wyjaśnienie, bo to gdzieś przemknęło, myślę że nie wszyscy zrozumieli kwestii finansowania przedszkola i kwestii finansowania szkoły. Jeśli chodzi o szkoły, to są subwencje za jednego ucznia i one są jednakowe, natomiast w przedszkolu finansowanie odbywa się w inny sposób.

Zastępca Dyrektora Miejsko-Gminnego Zespołu Edukacji Pan Marcin Kłodziński - Jeżeli chodzi o finansowanie samego przedszkola publicznego, to są to oczywiście środki własne gminy. Składają się na to dochody własne, są to podatki. Od dwóch lat pojawiła się dotacja tzw. przedszkolna, którą gmina otrzymuje zarówno dla dzieci, które są w oddziałach przedszkolnych a na które nie ma subwencji, jak i na dzieci znajdujące się w przedszkolach. To wynika między innymi z tego, że zostały nałożone nowe obowiązki zapewnienia miejsc dla dzieci czteroletnich, które już obowiązują a niedługo również dla dzieci trzyletnich. W zeszłym roku otrzymaliśmy dotację w kwocie 784.000 zł. Chciałbym zaznaczyć, że przekazujemy dotację w wysokości 406 zł, koszt naszego dziecka wynosi w granicach 542 zł. Wspomniała Pani, że pobiera czesne w wysokości 250 zł plus nasza dotacja 406 zł, łącznie mają Panie 656 zł, my wydajemy 542 zł. Jeżeli nawet dodamy tę złotówkę, utrzymując, że średnio dziecko jest w przedszkolu 8 godzin, to mamy 3 zł dziennie razy 20 dni, wychodzi nam 602 zł, czyli mniej niż to wychodzi na dzień dzisiejszy w przedszkolu Pani Jakielskiej.

Radny Pan Patryk Mikołajewski - Droga Pani od 89 roku musimy przywyknąć, że pewna część ludzi idzie prawą stroną ulicy a część lewą stroną ulicy. Czy śledziły Panie średnią urodzeń w naszym województwie sześć lat temu? Czy jest jakaś szansa na poprawę Pań sytuacji? Czy śledzą Pani ilość urodzeń, jakąś statystykę?

Dyrektor Pani Alicja Jakielska - My nie mamy dostępu do bazy danych, baza danych wydaje mi się jest w gestii dyrektora szkoły i prawdopodobnie przedszkoli. Wiem, że rodzice są zapraszani do przedszkoli publicznych więc jakaś baza istnieje.

Dyrektor Pani Ilona Sławeta - Jeśli Główny Urząd Statystyczny ma rok urodzenia w danym miejscu co nie znaczy, że to dziecko figuruje w tym miejscu, dziecko urodziło się w Bydgoszczy, jest zarejestrowane w Bydgoszczy to rodzic mieszka w Bydgoszczy.

Radny Pan Patryk Mikołajewski - Ale jeśli w poprzednim roku było 80 urodzeń, a w tym 130, to jest szansa, że będzie u nas np. 100 dzieci, więc jest wzrost. Czy prowadzą Panie takie badania, bo rozumiem że Panie proszą o większe dotacje, ponieważ znajdują się na krawędzi swojej opłacalności.

Dyrektor Pani Alicja Jakielska - Teraz przedszkola niepubliczne mogą funkcjonować na dwóch różnych zasadach. Jeżeli my zgłaszamy gotowość w sierpniu 2015 roku do tego, aby przyjąć warunki jakie są określone w Uchwale Rady Miasta i właśnie oczekujemy odpowiedzi na tę kwestię. Jak w tej chwili dotowane są przedszkola, które dostosowały się.

Radny Pan Andrzej Koziański - Dla mnie to jest pewien paradoks, ponieważ w jednym zdaniu Pan Dyrektor Kłodziński mówi, że suma dotacji plus ta „złotówka” to i tak jest niższa kwota niż 75% plus wpłata rodziców. Czyli Pani mówi, że dzisiaj się nie utrzymujemy, ale chcemy dostać mniej.

Dyrektor Pani Alicja Jakielska - My się utrzymujemy, istniejemy już od 2010 roku. Z przyczyn ekonomicznych nie zatrudnimy kolejnej osoby do pomocy na pewno w najbliższym czasie, ale na pewno rodzice nie będą zmotywowani względami ekonomicznymi i nie będą przenosić dzieci do innych przedszkoli, które są dla nich na złotówkę. Ponadto uważam, że zapis w Uchwale Rady Miejskiej z 25 listopada jest przekłamany i nieprecyzyjny, w paragrafie 2.1 ponieważ tutaj jest określone niepublicznym przedszkolom na każdego ucznia w wysokości 75%, taka dotacja przysługuje przedszkolom niepublicznym na terenie Gminy Koronowo no i nijak to się ma z zapisami w ustawie.

Radny Pan Andrzej Koziański - Ja jako laik widzę, że myli Pani możliwość wyboru a obowiązek. Ten obowiązek, który wynika z przepisów jest przez Gminę spełniany.

Burmistrz Koronowa Pan Stanisław Gliszczyński - Ja jako administrator czytam ten przepis w taki sposób a nie inny, jak nie ma do niego przepisów wykonawczych, to jest też różne podejście. Natomiast rozstrzygnąć te spory mogą tylko niezawisłe sądy. Co może się zmienić, 1 wrzesień 2016 to jest moment, w którym dla nas może być problem z miejscami dla trzylatków. Czyli jest teren dla was do zagospodarowania jako niepublicznych przedszkoli. Być może będzie kwestia ogłoszenia konkursu, ale nie wymagajcie Państwo ode mnie i od służb mi podległych, że ja będę utrzymywał w budynkach stany minimalne. Jak mam miejsc na 300 dzieci to chcę mieć 300 dzieci, bo jak nie to koszty będę miał większe. Będę musiał więcej wydać, więc nie wykorzystuję

środków w sposób racjonalny. Pojawi się ten problem, że może brakować miejsc dla tych trzylatków. Dalej mówimy o tym, że sześciolatki będą powtarzać pierwszą klasę. Czy to jest dobre dla dziecka? Ja uważam, że pozostawienie przepisu, w którym to poradnia psychologiczno-pedagogiczna wydając oświadczenie decyduje o tym, czy to dziecko może iść do pierwszej klasy, czy też nie jest to bardzo dobry zapis. Rodzice decydowali, ale też decydowały osoby, które w tym temacie są merytorycznie przygotowane. Ja nie mówię o dzieciach, które są z drugiej połowy roku, które może jeszcze nie były przygotowane do pójścia do szkoły. Dlatego były sytuacje orzeczeń, które odsuwały obowiązek szkolny. Teraz pojawia się problem, że w pierwszych klasach będzie tych dzieci mniej, więc dla jakichś nauczycieli nie starczy pracy. Jeżeli wejdzie ten temat likwidujemy gimnazja rozszerzamy szkoły podstawowe, to ja prorokuję, że w zespołach szkół, gdzie jest podstawowa i gimnazjum problemów może aż tak dużych nie będzie. Tam jednego oddziału zabraknie, więc to jest kwestia jednej może dwóch osób. W naszej placówce jaką są szkoła podstawowa i gimnazjum dojdzie, że jednego rocznika nie będzie a w jednym roczniku jest pięć oddziałów klasowych, to jest około 100-120 uczniów. W tym momencie jeśli nie ma 120 uczniów, po dwóch nauczycieli na każdy oddział, to jest 10 nauczycieli. To są rzeczy, w których znowu będzie mówione, że gmina sobie poradzi, a w ślad za tym nie idą środki finansowe. Nie zgadzam się absolutnie z argumentacją, że nie macie dostępu do danych z ilością dzieci, ponieważ to, co powiedziała Pani Sławeta, tu się z nią zgadzam, w szczegółach na pewno nie, bo dane GUS pokazują, że to jest tyle dzieci a rodzic ma prawo posłać dziecko do Bydgoszczy, bo się przeprowadził np. Natomiast jest druga formuła, którą możecie uzyskać, wystąpić z wnioskiem o dostęp do informacji publicznej ale nie z imienia i nazwiska, z danych związanych z miesiącem urodzenia itd. ale ilościowo. Ona również będzie z pewną dozą niedokładności, bo my mamy te urodzenia zarejestrowane u nas, z tej ewidencji ludności możemy tę bazę wyciągnąć i wam przekazać, że trzylatków w danym roczniku mamy tyle, pięciolatek tyle itd. O to możecie wystąpić. Na podstawie tych danych możemy budować strategię na cały rok.

Odniosę się jeszcze do tego, co powiedział Pan Przewodniczący, że Pani Jakielska ma więcej, a chce mniej. Ja rozstrzygnę w ten sposób, teraz jest to dla nas 542 zł minus 25% daje nam 406 zł, do tego 220 zł, czy 250 daje nam ponad 656 zł i 626 zł. to jest więcej niż 100%. Paniom chodzi tutaj o jedną rzecz, jak będą miały tą większą dotację 100%, którą gmina może dać, ale musi to wynikać z racjonalnego przekonania nas wszystkich. Dlatego dyskusja zmierza nie w tym kierunku. Apeluję, aby Panie się ewentualnie spotkały, albo przedstawiły te fizyczne koszty, które powodują, że nie idzie się utrzymać a jest taka potrzeba, bo macie dodatkowo różne zajęcia i to jest uatrakcyjnienie. Nie można umniejszać przedszkolom publicznym, bo one też wykonują wszystkie zadania, wykonują dodatkowe zadania i rodzice nie, że odchodzą od nas, albo nie chcą przyjść i przychodzą tylko dlatego że nie mają pieniędzy, bo to jest nie prawda. To jest kwestia przyciągnięcia. Ja nie wyobrażam sobie sytuacji i z tego rozliczam moich dyrektorów w przedszkolach, żeby mając wolne miejsca, te miejsca były wolne. Mają robić wszystko, żeby było pełne wykorzystanie tego, czym dysponują, żebyśmy racjonowali każdy środek, bo mnie z tego rozliczają. Ja was rozumiem, ale dzisiaj te argumenty o których mówiła Pani Jakielska mnie nie przekonują, bo w tym momencie dostanie Pani mniej, zgadzam się z podejściem Pana Przewodniczącego, natomiast tak naprawdę nie mniej tylko więcej. Bo dostałaby Pani 542 zł plus 250 zł od rodziców. Chyba, że byście zrezygnowali od rodziców, to wtedy dostanie mniej. Więc nie wiem jaką wersję przyjąć. W tej dyskusji, w której Pani Jakielska

chciała przekonać radnych i być może mnie, wypowiedziała się Pani dwa razy w różny sposób, w zależności jak Pani pasowało.

Dyrektor Pani Alicja Jakielska - Ponieważ stoimy na innych stanowiskach Panie Burmistrzu, Pan liczy tylko i wyłącznie, a ja patrzę również na inne kwestie.

Burmistrz Koronowa Pan Stanisław Gliszczyński - Gdyby Pani je przedstawiła, to chętnie bym z nimi polemizował.

Radca Prawny Pan Mirosław Klimkiewicz - Pani zacytowała ten przepis uchwały Rady Miejskiej z listopada, a w grudniu ten przepis był zmieniony doprecyzowując, że dotacje 75% dotyczą przedszkoli w przypadku nie przeprowadzania konkursów. Natomiast w przypadku przeprowadzenia konkursu to wysokość dotacji jest ustalona w ustawie. Dlatego uchwała nie może regulować tej kwestii, ponieważ jest ogólna zasada, że akt niższego rzędu nie może powielać przepisów z aktu wyższego rzędu. Więc jeżeli ustawa mówi o minimalnym poziomie 75%, które gmina jest zobowiązana do ustalenia, czy to będzie 75%, czy inna. Natomiast w przypadku tych dotacji z ustępu 1a i kolejnych dotacja mówi o tzw. 100%, a więc w uchwale nie mogło znaleźć się nic na temat tych właśnie dotacji. My stoimy na odmiennych stanowiskach, co do interpretacji art. 90 w ogóle. Pani twierdzi, że wystarczające, aby otrzymać 100% dotacji jest to, że przedszkole spełni warunki ustawowe, zgłosi ilość dzieci, na tym jest koniec i gmina ma obowiązek. My stoimy na stanowisku takim, że czytając wszystkie ustępy art. 90 w szczególności wpływ na to ma ust 1g i 1d, że tylko gmina ma obowiązek przeprowadzenia konkursu wtedy, kiedy nie zapewnia wszystkich miejsc dla dzieci z obowiązkiem przedszkolnym i przyznanie dotacji jest tylko w przypadku przeprowadzenia konkursu.

Radny Pan Wojciech Kruszczyński - Ja jako laik, ponieważ z przedszkolami mam niewiele wspólnego, ale po wysłuchaniu tego chciałbym podsumować. Panie prowadzą działalność gospodarczą, Pani Jakielska cały czas powtarza, że wysokość dotacji będzie przeznaczona dla dzieci. Proszę mi powiedzieć zakładając działalność gospodarczą jednym z punktów jest założenie na zysk, Pani charytatywnie nie pracuje. Druga sprawa podejrzewam, że odeszła od was część dzieci, jakaś przyczyna tego musi być. Więc, czy tylko przyczyną jest ta opłata, jaką rodzice muszą ponosić, podejrzewam że nie tylko to. Bo to nie jest duża opłata 250, czy 220 zł. Cały czas Pani Jakielska w swojej wypowiedzi ujmuje przedszkolom publicznym. Cały czas Pani zaznacza, że przedszkola niepubliczne są ważniejsze, lepsze. Cały czas powtarza Pani, że rodzice nie mają wyboru. Mają wybór. Nikt nikogo nie zmusza, ja przykładowo swoją córkę wysłałem do prywatnego liceum, bo mnie stać.

Dyrektor Pani Ilona Sławeta - Ja prowadząc działalność zauważyłam, faktycznie taki trend od takiego progu jaki mamy 2,5 roku. Takich dzieci mamy faktycznie najwięcej. Bo dzieci jest sporo. W momencie tych 5 lat rodzice mają zakodowane, jeśli chodzi o Gminę Koronowo, że zerówka to jest przedszkole publiczne. Ja rodzicom tłumaczę, że my realizujemy dokładnie tę samą podstawę programową. Rodzice nie traktują tego jak grupę pięcioletków, czy sześciolatek, tylko jako zerówkę i wtedy dzieci przechodzą do przedszkola publicznego. Bo to jest aspekt publiczny i my tutaj zdecydowaliśmy się, że rodzeństwa, które chodzą do naszej placówki obydwójce dzieci z rodzeństwa płacą połowę stawki czyli 110 zł, więc ten koszt można powiedzieć, że jest taki sam jakbym dostawała

tę 100% dotację nawet odrobinę niższy. To jest stereotyp, nad którym my też pracujemy i stąd powstała w tym roku ta grupa można powiedzieć pięciolatek czyli zerowa na zasadach jak w przedszkolu publicznym, gdzie oni są te pięć godzin bezpłatnie i mają tylko złotówkę liczoną za każdą kolejną godzinę. Tu już rodzice stwierdzili, to jest to samo i wtedy te pięciolatki zostały i jest ta grupa pięciolatek, którzy realizują program przygotowania przedszkolnego. Zależało mi, że te dzieci które zaczynały u mnie również kończyły u mnie, żeby to nie było takie bezduszne przeniesienie, gdzie rodzic mówi ja nie zapłacę za tego pięciolatka tych 220 zł i go przenoszę. Dlatego ja chciałam, żeby te dzieci faktycznie dokończyły to co zaczęły. A faktycznie jest to grupa, która zaczynała u nas w wieku 2,5 lat, więc dzieci ukończyły cały proces, który zaplanowaliśmy dla nich przed szkołą. Nie zgodzę się z opinią Pani Jakielskiej, że jest to kwestia czegoś innego, bo każda placówka realizuje coś innego. To, co realizujemy w placówce przedszkolnej w dużej mierze wydaje mi się zależy od osób, które zatrudniamy, bo tak jak tu wszyscy siedzimy, każdy inaczej czyta przepisy i inaczej też chce realizować to, co jest w podstawie. Podstawa programowa jest ogólnym stwierdzeniem a to, czy dzień babci, dziadka zrobimy w taki czy inny sposób, czy wybierzemy taki, czy inny wierszyk jest kwestią indywidualną. W związku z tym, że zaczynając to prowadziliśmy działalność gospodarczą to musi to w jakimś stopniu przynosić zysk. Moim zyskiem jest to, że mogę opłacić ratę kredytową, którą będę płacić przez najbliższe jeszcze 15 lat.

Radny Pan Patryk Mikołajewski - Chciałbym zrozumieć tok rozumowania Pani Jakielskiej, mam nadzieję, że mi się udało. Pani chodzi o to, żeby realizować założenia ustawy w tym aspekcie, iż przyjdzie do Pani rodzic i powie no tak u Pani jest 250 zł, a ja chcę, żeby do Pani moje dziecko chodziło, więc napiszę do gminy, żeby gmina to sfinansowała. Wówczas gmina zapewnia to miejsce w przedszkolu u Pani i płaci w 100% za to dziecko.

Dyrektor Pani Alicja Jakielska - Chciałbym, żeby rodzic przyszedł do przedszkola, zobaczył jakie my świadczymy usługi, czyli jak się opiekujemy dzieckiem i ja chcę powiedzieć rodzicowi nie ponosi Pani przez 5 godzin żadnych opłat, czyli dokładnie tak samo jak w przedszkolu publicznym.

Radny Pan Patryk Mikołajewski - Czyli uważa Pani, że dziecko w Pani przedszkolu ma lepszą opiekę, ma mniejsze grupy itd.

Dyrektor Pani Alicja Jakielska - Chciałbym i rodzice tak mówią, więc mam prawo tak uważać.

Radny Pan Patryk Mikołajewski - Ja to całkowicie rozumiem i Pani chce doprowadzić do takiej sytuacji, że przyjdzie rodzic mi się tutaj podoba i dziecko będzie tu chodziło a gmina za to zapłaci. A czy nie lepiej byłoby konkurować na wolnym rynku, czyli zapewnia Pani najwyższą opiekę, konkurencyjną do gminy i zbierać tę śmietankę, że tak powiem. Tych rodziców, którzy chcą do Pani przyjść, a nie chcą do gminy, bo u Pani jest lepiej. W tym momencie Pani komunizuje, że każde dziecko z każdej rodziny może do Pani iść.

Dyrektor Pani Alicja Jakielska - Ja chcę skorzystać z dobrodziejstwa ustawy. Ja zrozumiałam o co chodzi Panu Burmistrzowi. Pan Burmistrz ma nas na zapleczu, jak będziemy potrzebni to na gwizdek zadziałamy.

Burmistrz Koronowa Pan Stanisław Gliszczyński - Ja powiem tak, nie nadążam za Pani tokiem rozumowania, nie wiem co Pani ma na myśli.

Radny Pan Andrzej Koziański - W sytuacji, w której w przedszkolu publicznym są te miejsca wolne, to Państwa atutem i plusem jest to, że macie pod swoją opieką dzieci. Rodzice chcą dopłacić i do Państwa chodzić. Gdyby nie chcieli to jeszcze kilkanaście miejsc jest w przedszkolu publicznym. Gdyby Państwa placówki wypełnić to przedszkole publiczne byłoby w połowie puste.

Dyrektor Pani Alicja Jakielska - Dokładnie tak jak. Pani dyrektor Sławeta powiedziała, ja tutaj odczytuję, że Pani dyrektor kieruje się dobrem dziecka, ponieważ chce żeby dzieci, które zaczynały wychowanie przedszkolne u Pani w placówce, żeby one kontynuowały.

Radny Pan Andrzej Koziański - Tutaj spodobało mi się, że Pani dyrektor pokazała i podjęła pewne kroki, które zmierzają do tego, żeby to przedszkole w dłuższym czasie sobie pewną renomę wyrobiło. Bo zwraca uwagę na młodsze rodzeństwo, to podejście w kierunku rodziców i dzieci.

Pani Alicja Jakielska - Tylko Pani dyrektor Sławeta też zastosowała się do tego punktu ustawy, który mówi, że od 1 września 2015 roku może otrzymać 100%.

Pani Ilona Sławeta - Ja wystąpiłam z pismem, ale liczyłam tutaj na dobrą wolę Gminy i tak jak wyjaśniła mi Pani Dyrektor Chyła. Wiem, że niestety jest to uwarunkowane konkursem i to, co podkreślali wielokrotnie przedstawiciele miasta jest to „może”.

Radny Pan Patryk Mikołajewski - Czyli Pani Jakielska dąży do tego, żeby jej przedszkole było elitarne, to jest fajne, niech Pani do tego dąży. Mam propozycję, skoro Panie i tak walczą na wolnym rynku z niełatwym przeciwnikiem, ponieważ Gmina jest dotowana, ja rozumiem sam jestem przedsiębiorcą, to może spróbują Panie, wziąć dane z GUS np. urodzenia sześciolatków na lwy, ten kto się urodził w lipcu płaci nie 220 zł a 200 zł i ściągać tych nie tylko z gminy, ale też z okolicznych.

Pani Alicja Jakielska - My chcemy pracować z tymi dziećmi, przez cały okres wychowania przedszkolnego. Nie tylko kiedy one przychodzą do przedszkola, ale również wtedy kiedy Gmina im proponuje przedszkole za złotówkę. Bo rodzice zabierają dzieci, tak się dzieje nie tylko u nas, ale także u Pani dyrektor. Rodzice kierują się względami ekonomicznymi a dobro dziecka jest gdzieś daleko zagubione.

Radny Pan Andrzej Koziański - W tym działaniu Pani Sławety widziałem, oczywiście rachunek ekonomiczny się liczy, ale w dłuższym czasie jest ta myśl, rodzina, więcej dzieci, zrobimy ten gest, kosztem uszczuplenia swoich finansów, ale to zaprocentuje w przyszłości.

Radny Pan Robert Wiśniewski - Przysłuchując się rozmowie mam niedosyt bo przerzucamy się jakimiś aktami prawnymi, w sposób taki i owaki. Ja mogę powiedzieć to na swoim przykładzie, gdzie też oddałem dziecko do przedszkola prywatnego, gdzie

płaciłem za przedszkole niemałe pieniądze, ale mówienie tutaj, że rodzic nie ma wyboru. Ten wybór jest, bo ja miałem wybór i pamiętam też taką sytuację, że co roku zmieniała się stawka za czesne przedszkola prywatnego, w moim przypadku musiałem zapłacić więcej, ale ta należność była ściągana od rodziców a nie od gminy. Ja rozumiem, że Pani próbuje tę różnicę wymusić na Gminie, rozumiem rosną koszty utrzymania. Pani próbuje tę sumę przerzucić na Gminę. Dzisiaj mówimy o miejscach w przedszkolach i słyszę tutaj, że mamy miejsce w przedszkolach publicznych, gdzie te dzieci jeszcze mogą pójść, Panie mają obydwie miejsca w swoich przedszkolach. To istnieje coś takiego jak prawo rynku, na dzień dzisiejszy wychodzi, że mamy za dużo miejsc w przedszkolach, czyli ten problem znikłby, kiedy jedno przedszkole przestałoby istnieć. Wtedy publiczne i jedno z prywatnych byłoby zapełnione. Ta sytuacja może się diametralnie zmienić we wrześniu i nie rozumiem, dlaczego jeżeli rodzic decyduje się na umieszczenie dziecka w placówce prywatne, gdzie musi za to płacić, to rodzic ma świadomość, że te koszty mogą się zmienić.

Pani Ilona Sławeta - Ja podpisując umowę z rodzicami, podpisuję z nimi umowę na 12 miesięcy i oni mają zagwarantowane od sierpnia do sierpnia, że ta kwota się nie zmieni.

Burmistrz Koronowa Pan Stanisław Gliszczyński - Ja się tylko odniosę, bo cały czas mówimy o kosztach, ja chcę również wykazać to, co było mówione, że kwota 1 zł nie myśmy to wymyślili jako Gmina, znowu jest to jakiś przepis który na nas nałożono. Z tego tytułu nie jestem zadowolony, bo to też jest kwestia redukcji etatów, które wpłynęły na koszty utrzymania przedszkola. Co wpłynęło na obniżenie kwoty dotacji, bo nie procentowego udziału a kwoty dotacji? Tak podpytałem Panią Sławetę. U niej jest to samo, godzina 13 już w blokach startowych rodzice stoją i nie tylko rodzice, bo jest cała lista osób, które mogą odbierać, kiedyś tego nie było. Dlaczego u nas były na początku takie duże koszty, płaciliśmy za tak zwaną gotowość tzn. było więcej nauczycieli zatrudnionych, bo nie wiadomo było ile tych dzieci będzie w przedszkolu, a obsługa musi być. Nie ma innej możliwości. W związku z tym, że wprowadzono tę słynną złotówkę ustawia się kolejka za dziesięć trzynasta, żeby nie płacić za kolejną godzinę. To nie jest dla dobra dziecka, bo to są pokrzywdzone dzieci, chciałyby być dalej z rówieśnikami i rodziców na to stać, żeby mogły dalej korzystać z tego, co my oferujemy ponad tą podstawę programową. Co się okazuje, mamy różne atrakcje, a rodzice w dziwny sposób reagują.

Radny Pan Andrzej Koziański - Myślę, że będziemy zmierzać ku końcowi, ja chciałbym podsumować. Zauważam, że w zależności od momentu naszej dyskusji raz dominowały aspekty ekonomiczne, raz dobro dziecka, raz dobro rodziców. W zależności jaka wygodniejsza sytuacja, to na pierwszy plan się wysuwało. Myślę, że mamy tyle danych, że w ramach komisji możemy jakieś zdanie wypracować.

Pani Alicja Jakielska - Ja mam jeszcze jedno pytanie. Tak jak Państwo powiedzieliście może ta sytuacja się zmienić, kiedy będzie obowiązek trzylatków. Wówczas Gmina prawdopodobnie zorganizuje konkurs. Czy Pani Dyrektor Sławeta z racji, że przyjęła zasady, które wynikają z punktu 91b. i zwolniła część dzieci z tej opłaty, my natomiast jeszcze nie, ponieważ korespondujemy i staramy się dostosować, żeby w ślad za tym szła wyższa dotacja. Jeżeli będzie Pan Burmistrz miał wskazać przedszkole, ponieważ wyłoni się taka sytuacja że trzylatki będą miały prawo skorzystania z przedszkoli, to czy ta decyzja Pani dyrektor Sławety ma na to jakiś wpływ?

Burmistrz Koronowa Pan Stanisław Gliszczyński - Tylko i wyłącznie konkurs ofert na dodatkowe miejsca, które będą potrzebne. A konkurs wygra ta placówka, która da najlepszą ofertę. Ja będę oczekiwał przynajmniej wykonania podstawy programowej, która będzie w danym momencie potrzebna, ona będzie określona. Nie wiem, czy to się będzie wiązało z kwotą. To jest sytuacja, której nie przewiduję, że wystąpi, ale jeżeli wystąpi to będziecie Państwo poinformowani jakie są warunki. Ja mogę wydać w tej chwili polecenie, że w przypadku konkursu proszę wysłać informację do dwóch przedszkoli, które są na naszym terenie.

Pani Ewa Chytła - Nie zastanawialiśmy się jakie kryteria będą, nie dotyczyła nas ta sytuacja i ustawa była dopiero teraz zmieniona. Nie wiemy, co się będzie działo z pierwszoklasistami, bo dopiero rodzice sześciolatków określają się, czy dzieci zostają w przedszkolu, czy idą do pierwszej klasy. Więc nie powiemy Państwu w tej chwili. Na pewno mamy miejsc dosyć, na pewno w dużej części zapewnimy to przedszkolne wychowanie, ale nie oczekujcie od nas w tej chwili konkretnych zapisów konkursu.

**Przewodniczący Komisji Pan Andrzej Koziański ogłosił 12 minut przerwy. Po przerwie przewodniczący komisji wznowił posiedzenie komisji. W posiedzeniu komisji uczestniczy 8 radnych.**

Dyrektor Miejsko-Gminnego Zespołu Edukacji Pani Ewa Chytła przedstawiła analizę wysokości dotacji dla przedszkoli niepublicznych w 2016 r., co wraz z informacją dotyczącą ustalania wysokości dotacji dla przedszkoli niepublicznych w 2016 w Gminie Koronowo stanowi załącznik nr 2 niniejszego protokołu.

Powyższą informację na piśmie otrzymali członkowie komisji oraz przedstawiciele niepublicznych przedszkoli.

### **Ad. 3.**

Dyrektor Miejsko - Gminnego Zespołu Edukacji w Koronowie Pani Ewa Chytła przedstawiła projekt uchwały w sprawie określenia kryteriów obowiązujących w postępowaniu rekrutacyjnym do klas pierwszych publicznych szkół podstawowych i klas pierwszych publicznych gimnazjów dla kandydatów zamieszkałych poza obwodami tych szkół oraz określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia kryteriów.

Dyrektor M-GZE Pani Ewa Chytła – Ustawodawca zobowiązał gminy do przygotowania projektu uchwały określającej kryteria w postępowaniu rekrutacyjnym dla klas pierwszych szkoły podstawowej i klas pierwszych gimnazjum. To rada gminy określa kryteria i liczbę punktów dla każdego kryterium, obowiązujące w postępowaniu rekrutacyjnym do pierwszej klasy szkół, których organem prowadzącym jest Gmina, dla kandydatów zamieszkałych poza obwodami tych szkół. Dzieci zamieszkałe w obwodzie szkoły podstawowej i gimnazjum są przyjmowane do szkoły obwodowej bez ograniczeń. Kryteria nie dotyczą klas sportowych, do których rekrutację określają bezpośrednio przepisy art. 20h ustawy o systemie oświaty. Określa się następujące kryteria i liczbę punktów dla każdego kryterium, obowiązujące w postępowaniu rekrutacyjnym do pierwszej klasy szkół podstawowych, których organem



prowadzącym jest Gmina Koronowo, dla kandydatów zamieszkałych poza obwodami tych szkół: rodzeństwo kandydata uczęszcza do szkoły, do której składany jest wniosek – 10 pkt.; kandydat pochodzi z rodziny wielodzietnej (posiada niepełnoletnie rodzeństwo) – 10 pkt.; kandydat objęty jest kształceniem specjalnym – 1 pkt.; niepełnosprawność rodzica/opiekuna lub rodzeństwa – 1 pkt.

Określa się następujące kryteria i liczbę punktów dla każdego kryterium, obowiązujące w postępowaniu rekrutacyjnym do pierwszej klasy gimnazjów, których organem prowadzącym jest Gmina Koronowo, dla kandydatów zamieszkałych poza obwodami tych szkół: wyniki sprawdzianu kandydata po szkole podstawowej z wszystkich przedmiotów powyżej 70% – 10 pkt.; świadectwo ukończenia szkoły podstawowej kandydata z wyróżnieniem – 10 pkt.; szczególne osiągnięcia kandydata na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej- 10 pkt.; rodzeństwo kandydata uczęszcza do szkoły, do której składany jest wniosek – 10 pkt.; kandydat pochodzi z rodziny wielodzietnej (posiada niepełnoletnie rodzeństwo) – 10 pkt.; kandydat objęty jest kształceniem specjalnym – 1 pkt.; niepełnosprawność rodzica/opiekuna lub rodzeństwa – 1 pkt.

**Członkowie Komisji jednogłośnie 8 głosami „za” pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały.**

Dyrektor Pani Ewa Chytła - Pojawił się program „Maluch 2016”, mamy tydzień na przystąpienie do konkursu. W ramach tego programu planujemy uzyskać środki na rozbudowę (nadbudowę budynku parterowego Przedszkola Samorządowego w Koronowie przy ul. Paderewskiego 3. Chcielibyśmy urządzić tam żłobek dla dzieci do lat 3. Jest możliwość dofinansowania w wysokości 80%.

Z-ca dyrektora M-GZE Pan Marcin Kłodziński przedstawił koncepcję programu funkcjonalno-użytkowego budynku A i B Przedszkola Samorządowego przy Paderewskiego 3.

**Członkowie Komisji przez akklamację wyrazili zgodę na podjęcie działań w kierunku przystąpienia Gminy Koronowo do programu „Maluch 2016”.**

Skarbnik Gminy Pani Alicja Tymek przedstawiła projekt nr 2 uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Koronowo na rok 2016 przedstawiając uzasadnienie oraz poszczególne zmiany zawarte w załącznikach projektu uchwały.

**Członkowie Komisji jednogłośnie 8 głosami „za” pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały.**

Kierownik Wydziału Inwestycji i Planowania Przestrzennego Pani Maria Musiał przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Gminnego programu opieki nad zabytkami Miasta i Gminy Koronowo na lata 2015 - 2018”.

Kierownik Pani Maria Musiał – Ustawa o ochronie zabytków i opiece na zabytkami z dnia 23 lipca 2003 r. w art. 87 zobowiązuje zarząd województwa, powiatu lub burmistrza do sporządzenia na okres 4 lat odpowiednio wojewódzkiego, powiatowego lub gminnego programu opieki nad zabytkami a następnie po uzyskaniu opinii Wojewódzkiego

Konserwatora Zabytków do przyjęcia go odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu i radę gminy.

Program opieki nad zabytkami dla miasta i gminy Koronowo uzyskał pozytywną opinię Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Program zawiera zbiorcze zestawienie aktów prawnych oraz określa cele i sposoby realizacji opieki nad zabytkami Miasta i Gminy Koronowo. Zasadniczym kontekstem opracowania Gminnego programu opieki nad zabytkami jest uznanie zasobów regionalnego dziedzictwa kulturowego za zasadniczy czynnik wpływający na kształtowanie się tożsamości regionalnej. Zasoby te określają i wyznaczają wieloaspektowe uwarunkowania rozwoju gminy, upowszechniania kultury oraz atrakcyjności turystycznej. Gminny program opieki nad zabytkami jest kontynuacją wcześniej opracowanego programu i czas jego obowiązywania przewidziany jest na 4 lata, z obowiązkiem wykonania sprawozdania po upływie każdych dwóch lat.

W projekcie tym doprecyzowano zakres odnośnie właścicieli zabytków, zewidencjonowano wszystkie cmentarze znajdujące się na terenie Gminy Koronowo, dokonano analizy rozebranych zabytków.

**Członkowie Komisji jednogłośnie 8 głosami „za” pozytywnie zaopiniowali powyższy projekt uchwały.**

**Ad. 4.**

Spraw bieżących brak.

**Ad. 5.**

Wobec zrealizowania porządku posiedzenia przewodniczący komisji Pan Andrzej Kozański o godz. 12:25 zamknął posiedzenie komisji.

Protokół sporządziła

  
Adela Rójek

**Przewodniczący Komisji**

  
**Andrzej Kozański**